

Wychodzi codziennie o godzinie 4. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
MIESIĘCOWA kwartalnie 4 zlr. 50 cent.
miesięcznie 1 „ 50 „
Z przesyłką pocztową:
miesięczną 2 „
w państwie Austriackim 6 zlr. — ct.
do Prus i Rosji niemieckiej 1 „
„ Francji 1 „
„ Belgii 1 „
„ Szwajcarii 1 „
„ Włoch, Turcji i krajów Naddu. 1 „
„ Serbii 1 „
po 7 zlr. 50 cent.

Numer pojedynczy kosztuje 10 cent.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia...
W Lwowie biuro administracji „Gazety Narodowej“...
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 10 cent. od miejsca ogłoszenia...
Mazurskiemu drukarni...
Liceum w Warszawie...
Księgarnia...
Kawalerskiemu...
Kawalerskiemu...
Kawalerskiemu...

Lwów d. 5 listopada.

(Sytuacja w Stambule. — Nowe symptomy...
Władze Moskwy. — Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.)

Debata adreśowa w Izbie deputowanych skończyła się...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Z tego też założenia wychodząc, życzylibyśmy sobie, aby każdy poseł polski, który z jakikolwiek...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

O wiele ważniejszą jest jeszcze okoliczność następująca:
Już w przemówieniach podczas debaty adreśowej centraliści usiłowali rzucić pomiędzy stronnictwa autonomistów...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Jest naszym obowiązkiem zawczasu kraj ostrzedz przed groźącym mu z tej strony niebezpieczeństwem i wzywając go do baczności.

Dzisiejsze wiadomości ze Stambułu brzmiały nieco pokojowiej od wczorajszych...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

gdy p. Łabanow jest już w Liwadij, odbył konferencję z carem, przedstawił mu cały stan rzeczy i mógł już odpowiedzieć carem...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Jeżeli naprawdę sułtan nastąpi, Mahmudów i Saidów oddali od siebie, a ster rządu powierzy w ręce stronnictwa Anglii...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Snując tedy wnioski na przyszłość z tych faktów i relacji, jakie nam przynosi dzisiejsza poczta...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Za inicjatywą podobno posła Edlmana, właściciela dóbr z Karyntji, utworzył się w przedlitawskiej Izbie posłów klub agrarystów...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 1. Liga ziemiańska Izby posłów stawia sobie za zadanie, wszystkie...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 2. Podpisani członkowie oświadczają, że ligę ziemiańską Izby posłów na wskazanym powyżej celu i pod następnymi postanowieniami zamykają...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 4. Zwyczajne zgromadzenie członków ligi odbywa się w czasie, gdy Izba posłów sejmuje...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 5. Zwyczajne zgromadzenie członków ligi wybiera ze swego łona większością głosów obecnych prezesa...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 6. Liga upatrjuje w swoim istnieniu jedynie tylko utworzoną przez siebie...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 7. Każdy członek ligi ma prawo: a) brać udział w rozprawach i uchwałach zebrań...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 8. Każdy członek ligi ma prawo: a) brać udział w rozprawach i uchwałach zebrań...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 9. Zwyczajne zgromadzenie członków ligi odbywa się w czasie, gdy Izba posłów sejmuje...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Art. 10. Zwyczajne zgromadzenie członków ligi odbywa się w czasie, gdy Izba posłów sejmuje...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

ale aby tu była narodowość ruska, na ss, t. j. moskiewska, o tem nikt nie wie.

Syon i Stowo donoszą: „Metropolita ks. Sembratowicz, bawiąc temi czasami we Wiedniu, był także na posłuchaniu u cesarza...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Komisja bośniacka przedlitawskiej Izby posłów ma się zebrać jutro...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Wychodzący w Brzemieniu (Bremen) dziennik czeski „Vlast“ (Ojczyzna)...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Nie tylko Paster Lloyd, organ Adrassiego i stronnictwa rzędu, ale i Pesti Naplo, organ ligi opozycyjnej...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Wnieiony w parlamencie węgierskim projekt ustawy o taksie wojskowej...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Wnieiony w parlamencie węgierskim projekt ustawy o taksie wojskowej...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Królowie na wygnaniu.

POWIEŚĆ
Alfonsa Daudeta.
Rojalista.
(Ciąg dalszy.)

— Ale to jeszcze nie wszystko, ciągnął dalej Meraut, a głos jego stawał się ciągle poważniejszym...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Głos jego rozległ się silnie i pełno, a miał metaliczny dźwięk i południowy akcent...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— A więc masz pan już dosyć tych wielkości? rzekł stary mnich...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— Nie, nie, ojcze Melchiorze. Wszystko już minęło...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

innym sposobem zbliżyć się do zamierzonego celu i rzekł:
— Szczęściomiesięczna pańska nieobecność, mój kochany Meraut...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— Nie, przynajmniej nie wiele straciłem. Przedewszystkiem wuj Sauvadon wiernym mi pozostał...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— A! jeżeli pan masz własne zdanie, w takim razie ja jestem zbyteczny...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

apel do rojalizmu, powietrze wstrząsnęło się od śpiewów i śmiechów jego sąsiadów...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Ale Franciszkanie nie uważali na ten dziwny kontrast...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— Tak, tak jest. To jest jedyna prawda! Boskie, legitymistyczne, absolutne prawo!
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

jest król, który nleży po królewsku, i nawet w upadku swoim dał innym potężną naukę...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

Jeden z obu mnichów pochylił głowę. Wiedział on lepiej niż ktokolwiek inny...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

— U nas nie znajdziesz pan ani pałaców, ani dworskich karet...
Władze Moskwy...
Statut ligi niemieckiej...
Zwolnienie zjazdu...
Rady ruskiej...
Sprawa cukrowa...
Przejście Czechów...
Potępienie Skreżowskiego...
Pisma węgierskie...
Projekt ustawy o takсах wojskowych.

du jakiej cielesnej ułomności uwolnieni zostali, która nie czyniła ich niezdolnymi do zarobku, i nie powstała w skutek wykonywania czynności w sposób 4. Ci z obowiązanych do służby wojskowej, których wydała się z austro-węgierskiej monarchii przed upływem prawego czasu służbowego. Co się tyczy tych, którzy przed wejściem w życie tej ustawy znajdują się w położeniu, określonym w 1., 2. i 3. punkcie, dla tych obowiązek płacenia taksy wojskowej rozpoczyna się z rokiem, w którym ustawa wejdzie w życie.

Obowiązek płacenia taksy wojskowej rozciąga się: a) co do indywidualu wymienionych w 1. i 2. punkcie §. 1. na każdy rok prawego czasu służby (§. 4. ustawy wojskowej), który został wzięty, a odmownie gdyby nie został uwolniony; b) co do wymienionych w 2. §. 1. na wszystkie te lata 12-letniego czasu służby, pod czas których uwolnienie jest ważne; c) co do wymienionych w punkcie 4. §. 1. na wszystkie te lata 12-letniego czasu służbowego, które dotyczący myślał ustawy wojskowej miałby wypełnić, bez względu na to, czy został uznany zdolnym lub niezdolnym do służby wojskowej.

Taksy wojskowej nie odpłacają: 1. niezdolni do zarobkowania, o ile są i bez majątku; 2. ubodzy, pobierający wsparcie publiczne; 3. należący do pospolitego ruszenia, w tym roku, w którym do służby powołani zostali.

Obowiązek płacenia taksy wojskowej przestaje istnieć: a) ze śmiercią obowiązującego do jej płacenia; b) jeżeli tenże przyjdzie w położeniu, że będzie pobierał wsparcie publiczne; c) jeżeli z jednego państwa monarchii przesiedli się do drugiego, dlatego państwa, które opuścił.

Dochody z tej taksy wojskowej będą używane: 1. na polepszenie utrzymania inwalidów; 2. na utrzymanie wdów i sierot po oficerach i żołnierzach poległych na polu bitwy, lub zmarłych w skutek ran, albo też trudną wojennych; część zaś tych dochodów obrócić zostanie na wsparcie rodzin, dotkniętych mobilizacją.

Obowiązani do służby wojskowej, powołani do służby polowej w myśl artykułu 40. ustawy z r. 1868, dalej należący do pospolitego ruszenia, mają być uważani na równi z powołanymi do czynnej służby w linii, marynarce i obronie krajowej.

Ta część dochodów z taksy wojskowej, która jest przeznaczona dla wymienionych w 1. i 2. punkcie §. 5., razem z procentami ma być administrowana przez ministra finansów jako fundusz samostajny.

Do tego funduszu kraje korony Węgierskiej podług stosunku kontyngentu rekrutów mają na ten cel dostarczać 957.470 złr. rocznie. Funduszem tym w myśl §. 5. utworzonym, rozporządza minister obrony krajowej w porozumieniu ze wspólnym ministrem wojny. W razie wojny fundusz ten na oznaczone w ustawie cele może być zupełnie wyczerpany.

Korespondencje „Gaz. Narod.”

Wiedeń d. 3. listopada.

W nr. 247 *Gazety Narodowej* umieszczona była korespondencja z Kolomyjskiego, w której uskarża się korespondent, że pułk kolomyjski ka. Parmy rozlokowany jest w bezładnej górskiej okolicy koło Priboju w baszalicu Nowobazarskim i zmuszony będzie zimną spędzić pod gołym niebem. Wyczytawszy to doniesienie, uważaliśmy postować z Kolomyjskiego za swój obowiązek sprawdzić podany stan sprawy i wedle możliwości złożyć zaradki. Udali się przeto do ministerstwa wojny, gdzie na dotychczasowe zapytanie następną stanowczą otrzymaliśmy odpowiedź. Tylko 6 kompanij wyzłomowanego pułku znajdują się nad Limem, reszta pułku stacjonuje w Wiszegradzie. Wojsko rozlokowane jest bądź w bezładnych w barakach dobrze opatrzonych. Zład też ani mowy być nie może o spędzeniu zimy pod gołym niebem. Dodano także, że ministerstwo ma zamiar zaprowadzenia terminu w obsadzeniu o jednaki okupowanych krajowemu garnizonowi, co jednak zapewne jest od przyzwolenia funduszy na ten cel przez delegację.

POGLĄD KRYTYCZNY

na wypadki z roku 1861, 1862 i 1863.

Zaczerpnięte z roku *Wskazówki polityczne* o powołań prac Bolesława

przez

Kasimiera Gregorowicza.

(Ciąg dalszy.)

W miarę jak myśl rozpoczęcia prac politycznych zyskiwała coraz większe uznanie, poczęła przybierać coraz silniejszy zarys religijny. Rzecz niepojęta dla wielu umysłów, aby w wielku łożo i krytycznego rozbioru, lud ucywilizowany łączył sztańdar polityczny z religijnym. Jedni wraz z Mierosławskim, wymięwiali pieśni i modlitwy, wskazując potrzebę innej broni; drudzy nazywali w tym wypadku religię, wygodnym płaszczkiem, pozwalającym przynajmniej do pewnego czasu zrobić z kościółami twierdzę trudną do zdobycia. Określenia te są dowodem zupełnego nierozumienia idei polskiej. Podnosząc braterstwo wszelkich ludów społecznych i braterstwo ludów najrozmaitszego pochodzenia, do godności dogmatu; uważając określenie: wolni z wolnymi, równi z równymi, za podstawę stosunków między narodowymi; dziejąca myśl polski w ostatecznym swym wyrazie jest dalszym wcieleniem w życie głównych podstaw chrześcijaństwa. W tych warunkach, objawy polityczne mogły przybierać formę religijną, nie będąc wcale dowodem wstecznych wyobrażeń, ale raczej zapowiedzią nowego zwrótu. Obok kapłanów katolickich, stanęli pasterzy ewangelicy i rabini żydowscy, bez najmniejszej obawy o pierwiastek czystości właściwych im wyznań, lub też o najdrobniejsze nadwergnięcie przysługujących im praw. Podobny objaw dostrzegamy w dziejach polski jagiellońskiej, w chwili wstąpienia, w której inne mocarstwa zbroczne były rany rozwój dziający był koniecznym następstwem idei narodowej.

Polska wcielając w życie zasady chrześcijaństwa, przyzwyczała mniejszą wagę do samej formy, a jeszcze mniej do różnych subtelności teologicznych, będących jeżeli nie głównym powodem, to przynajmniej najważniejszym powodem rozdziału. Inne mocarstwa, z właściwą sobie polityką skierowaną do zaboru i wynarodowienia, należały duchem do świata starożytno-

Sojusz państw bałkańskich.

Od kilku już miesięcy obiegają pogłoski, że za inicjatywą Moskwy drobne księstwa półwyspu Bałkańskiego mają się połączyć ze sobą w sojusz, którego zadaniem byłoby utworzenie drogi do wielkiej federacji Słowian południowych. Pierwsze miejsca w projektowanym przez Moskwę sojuszu zajęłyby naturalnie Bułgaria, Serbia i Czarnogóra, dla splendoru zaś, a raczej może dla zamaskowania głównego celu, dozwolonyby przystąpić do tego sojuszu księstwa niestowiańskie, Rumunia i Grecja. W tym celu noszą się zrazu z myślą zwołania zjazdu książąt słowiańskich Bułgarii, Serbii i Czarnogóry. Zjazd ten miał się odbyć w Niszu, na terytorjum serbskim. Skoro jednak spostrzegła Moskwa, iż idąc otwarcie do celu, utrzymywałaby sobie jego dopięcie przez obudzenie podejrzeń w Austrii; odwołała więc zjazd, a księciu Bułgarii i Czarnogórze natężyła przygotowała w Bukareszcie amaski do przyszłej konfederacji. Wkrótce potem sprawa sojuszu austro-niemieckiego tak zaprzętała umysły w Europie, że o kreacji robocie moskiewskiej na półwyspie Bałkańskim myśleć przestano. Uciechli więc i wszelkie o niej doniesienia. Tymczasem kilka dni temu dziennik serbski *Isokom*, wychodzący w Belgradzie, a będący organem Risticza, prezydenta gabinetu serbskiego, zamieścił artykuł, w którym szeroko rozprawia o projektowanej konfederacji, zawiadamia świat, że ona lada dzień powstanie, i liczy w swej zaradomości Europę, aby liczyła się z nią, jako z niepospolitą potęgą. Artykuł ten jest tak ciekawym dokumentem, zarówno pod względem stylu jak i swych poglądów politycznych, że uważamy za właściwe podać go w całości w dostojnym przekładzie. Oto jego brzmienie:

„Wszystkie mocarstwa wielkie czują już że skutki traktatu berlińskiego, zawierającego nowe sojusze i łączy się w nowe grupy. Dla tego muszą i wszystkie małe państwa starać się o urządzenie spraw swych w ten sposób, aby ich żaden w przyszłości przypadek z nienaacka nie zaskoczył. Rozumie się to szczególnie o państwach na półwyspie Bałkańskim, które każdemu w Europie politycznie bliżej najpiękniej i najwięcej naczują. Państwa te muszą na podstawie doświadczeń, wojen i wypadków mieć na pogotowie tak siły swe fizyczne jak i materialne.

Książęta państw bałkańskich zrobili już kroki do tego przygotowania. Wizyta księcia bułgarskiego w Bukareszcie, pewna już wizyta jego w Białogrodzie, przyjaźne stosunki pomiędzy Serbią a Czarnogórą i odbyły się mający przyszłej wiosny zjazd wszystkich książąt bałkańskich w Białogrodzie, wszystko to przemawia za tem, że stanie koalicja pomiędzy temi państwami bałkańskimi, ponieważ stanąć musi, gdyż wszystkie przemawia za tem, że koalicja ta jest jedynym wypróbowanym środkiem obrony przeciw niebezpieczeństwom, jakie im grożą ze strony większych państw i potężniejszych. W zgodzie i zawartym sojuszu znajdują państwa te dostateczną siłę do odparcia wszelkich ataków na ich narodowość i polityczną niezależność i do osiągnięcia tego wszystkiego, czego im potrzeba do swego postępu i dobrobytu. W Stam-bule mianowicie pocztują się, że przy zawiści i zazdrości mocarstw odnosi korzyści i zdobywa na nowo utracone już kraje. Reokupacja Rumelii wschodniej, zajęcie wąwozów bałkańskich, wymierzone są przeciw księstwom bułgarskiemu, które jednym lub drugim mocarstwem wielkiemu mogłoby się bardzo to spodobać, gdyby atak ten skierował się i przeciw reszcie księstw.

Nie potrzeba bliżej się rozwodzić nad niebezpieczeństwami podobnej ewentualności w razie, gdyby Wys. Porta zawarła sojusz z innym wielkim mocarstwem, ponieważ Grecja stanie nam za przykład. Królestwo to odepchnięte podczas ostatniej wojny sojuszu z walczeniemi państwami słowiańskimi już w nadziei, że przez zachowanie się neutralne dojdzie najłatwiej do urzeczywistnienia swych życzeń. Grecja zaś nie dostała dotąd ani piędy ziemi — będzie musiała być rada, jeżeli w koalicji państw bałkańskich znajdzie jeszcze kąt siebie miejsce.

O tem, że sojusz ten przyjdzie do skutku, już dlatego wątpić nie można, ponieważ do Mos-

skwa pochwała, i porozumiewała się co do niego w Liwadii z wystawcami państw Bałkańskich. Ścisłe stosunki pomiędzy wielkim państwem słowiańskimi a państwami Bałkańskimi nie byłyby ani na chwilę zerwane, a stosunki te staną się jeszcze ścisłszymi, jeżeli przyjdzie do skutku sojusz wschodni „pod opieką moskiewskiego cara“, bo interesu moskiewskiego wymagają tego, aby niezależność państw Bałkańskich zabezpieczoną była przed każdym obcym atakiem.

Z faktu tym musi się Europa liczyć, gdyż inaczej błądziłaby bardzo, gdyby na stosunki słowiańskich księstw do Moskwy patrzyła przez okulary semickich dziennikarzy, którzy wpływ Moskwy wypędzili już z półwyspu Bałkańskiego, i którzy są tak naiwni, iż wierzą, że zdobędą Wschód europejski.

Tymczasem nie potrzeba uważać sojuszu państw Bałkańskich za coś takiego, coby dla kogokolwiek bądź mogło się stać niebezpiecznym, gdyż niezależność ludów bałkańskich i księstw nie może być dla żadnego mocarstwa nieprzyjemną. Istnieje przecież zamiar przywrócenia prawa uregulowanych na Wschodzie Europy stosunków.

Owój sojusz księstw Bałkańskich przyczyni się niepospolite do tego uregulowania, a przeto samo nie może być na przeszłość żadnym mocarstwem.

Przegląd miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 5 listopada.

Posiedzenie Rady miejskiej odbyło się we czwartek dnia 6. listopada b. r. o godzinie 6. wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Wydzierżawienie prawa wyszynku na koroną i ogrodnie w Kalparkowie. 2. Powtórna prośba p. Hugona Labitzkyego, tuzież prośba p. Audei Grzywińskiej o przyznanie przyjęcia do związku gminy tuteszkiej. 3. a) Dodatkowe postanowienia organizacyjne dla szkoły im. Czackiego; b) Wnioski o wyłączenie nauczycieli lwowskich; c) pod zakazem podawania o zaliczki. 4. Wnioski względem zniesienia taksy za nadanie prawa obywatelstwa miejskiego.

Kładzenie torów dla kolei konnej odbywa się bardzo nieprawidłowo, gdyż brnk na torach i pomiędzy torami bywa tak źle ułożony, iż stanowi latownią przeszkody komunikacji a dla powozów jadących w poprzek torów jest „zabójczy“. Oprócz tego mimo polecenia zarządu budowniczego bruk obok torów nie bywa należycie naprawiany, tak że gmina znaczne koszty poniesie z tego powodu szkody, jeżeli urząd budowlany przy odbieraniu kolei z należytą nie postąpi ostrożnością.

Z Gródeckiego ciągnę do nas skargi, obecnie doszły nam, że przy naprawie i podwyższeniu drogi tamtejszej błota używają jako podkład dla asfaltu. Upraszamy o więcej nadzoru i o radykalną naprawę tej drogi, gdyż wszelkie partactwo przy wielkich kosztach nie doprowadzi do ładu.

Przed kilku dniami umarł jeden z elewów szkoły powiatowej na kilka zaledwie dniach choroby. Przy tej sposobności niech nam będzie dozwolona uwaga, że służba sanitarna w szkole tej więcej powinna się opiekować zdrowiem młodych tych ludzi, którzy częstokroć mimo że się meldują jako chorzy, przyczynami bywają do służby i ewentualnie zdrowiu szkodliwych. Wzelska opiekował w tym względzie winna być surowo skarcona.

Czas zupełnie słuszne czyni uwagi o ewentualnem przeniesieniu sądu wyższego w Krakowie, które przysparzają rządowi drobne oszczędności, wielką szkodę przyniosłoby już nie tylko miastu ale przeważnie okolicznej ludności. W kraju naszym i tak wymiar sprawiedliwości nie odbywa się tak szybko i energicznie jakby tego interes ludności wymagał, i dlatego sejm i kraj domagają się powiększenia liczby sędziów. Wiadomości o zniesieniu sądu doszła nas z Wiednia z kół rządowych — mamy jednak nadzieję, że delegaci nasi w Radzie państwa stanowczo się temu oprą.

Prywatny docent uniwersytetu berlińskiego dr. Adamkiewicz, został mianowany profesorem zwyczajnym patologii ogólnej i doświadczalnej na uniwersytecie krakowskim.

Przed kilkoma dniami poniedziałkowego o aresztowaniu niejakiego p. T. jako podejrzanego, że jest agitatorem socjalistycznym, albo emisjarzem moskiewskiego rządu. Otóż dochodzenia wykazały, że

był on rzeczywiście wysłannikiem trzeciego oddziału kancelarii carskiej i miał zadanie śledzić agitatorów socjalistycznych, szczególnie jakiegoś Zioltwickiego, za którym także austriackie władze policyjne poszukają. Traczeński, tak się bowiem ten agent moskiewski nazywał, przeszedłszy kilka dni w areszcie, został dnia wczorajszego wydany do Wławy. Ojjechał do Paryża.

Towarzystwo „Biblioteka słobaczów prawa we Lwowie“, istniejące zaledwie lat 5, a mające na celu rozdanie zamierzonych do nauk prawniczych, a to głównie przez zaspokajanie członków swoich w dzieła treści prawniczej, jak z nadeślanego nam sprawozdania przekonujemy się, w roku 1878-9 bardzo pomyślnie się rozwijało. Dochody w tym roku wynosiły 1034 zł. w. a. Biblioteka w obrotu o 117 dzieł w 155 tomach tak, że zbrosła liczy 617 dzieł w 1350 1000 tomach. Członków Towarzystwa 135. Spis członków zaliczycieli i wspierających zawiera nazwiska ludzi, widnie w nim stanowią w umiejętność zajmujących, widnie więc silne zajęcie się Towarzystwem poważnych osób, co Towarzystwu rzeczywiście na to zgromadzonemu piękny rok przysięść. Wale zastępowanie odbyte na dniu 28. października 1879 wybrało nowy zarząd na rok 1879/80, w skład którego wchodzi: jako przewodniczący: Baizynowski Włodzimierz; zastępca: Zawadzki Leowenstein Natani; bibliotekarz: Przewoźnicki Władysław sekretarz: Kołaczkowski Eugeniusz; członkowie zarządu: Czarnik Kazimierz, Gaertler Paweł, Witz Justyn, Zadurawicz Tadeusz.

Na zeseł budowy sali dla Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ ofiarowali dobrowolne datki: JW. Keawery hr. Branicki 100 frank., Wni Czerniakowski 10 złr., Karol Hubicki 27 złr. a. w. Ofiarowali ta wiara zdaniem naszym zwrócić uwagę politycznych, którzy są w możności wsparcia tyle pożytecznego celu, bo wskazała ona właściwą drogę, na której możnaby i należałoby najrychlej zaradzić jednej z najwzlotniejszych potrzeb kraju. Towarzystwo uzyskało jeszcze w roku 1875 zezwolenie c. k. namiestnictwa na zbieranie składek w powyższym celu we Lwowie, ale pierwsze kroki w tym kierunku przyniosły doświadczenie, że droga ta niezapelną jest wstawią.

Postarano się natomiast o loterję fantową, która jednak także nie wykazała spodziewanego rezultatu. Dziś na to miejsce dobrowolnie wstąpiła prywatna ofiarność, a doświadczenie tykrotonne kaže się spodziewać, że jeżeli za pięknym przykładem pierwszych dawców podjęcie ogół lub przynajmniej znaczniejsza część obywatelstwa naszego, Towarzystwo, które już posiada pewne fundusze i przyrzeczenie reprezentacji miasta wydzielenia grantu pod budowę, będzie mogło z przyszłą wiosną przystąpić do rozpoczęcia budowy.

Nie potrzebujemy się przyrządzać i wykazywać, że potrzeba pomieszczenia we własnym budynku Towarzystwa, które od lat 13tn zastępuje nam brak gimnastyki w szkołach naszych, i z którego plynie zdrowie pokoleń na kraj całej, jest potrzebą rzeczywistą kraju, a nie już samego miasta naszego. Jest to potrzeba w grzędzie bieżących prawdziwie realna i konieczna; groźz dany na nią ma już z góry zapewniony procent w sile i zdrowiu przyżycielskich pracowników.

Dlatego mamy niezachwianą nadzieję, że przykład ten nie zostanie bez nasładowców i że ogół nasz we własnym dobrze zrozumianym interesie popieszy z pomocą tam, gdzie własna pomoc Towarzystwa, chociaż najlepszym natchniętego chęciami, nie wystarcza.

Redakcja nasza przyjmie każdy datkę dobrowolną i potwierdzi odbiór ogłoszeniem imion obywateli dawców. Relacje innych czasopism prosimy o podobne ogłoszenia.

Rozdawanie nagród sługom domowym mieszkańców miasta Lwowa dokonane z koleje 10. przed południem w sali dyrekcji galicyjskiej kaasy oszczędności.

Ubiegać się mogą o nagrodę studzy obojej płci urodzeni w Galicji i Wielkim księstwie Krakowskim, jeżeli książeczka służbowa ułowidnia, iż u tego samego słuźbedawcy, od którego się o nagrodę zgłaszają, nie w tegoż rodzinny bez przerwy nie mniej jak piętnoście lat, a z tych przynajmniej ostatnie trzy lata we Lwowie służyli.

Nawet studzy, którzy przed sześcioma laty przed rozprawianiem nagród otrzymali, mogą się o powtórna nagrodę ubiegać, jeżeli przez przeciąg

konanych w kraju; nabieramy przekonania, o zupełnej ich różnicy, jakie co do treści, jakoteż i co do formy.

Niewola naderżyć ją można odpowiednio skupienia ducha, do wykrycia dźwigni wiedzącej przedźej lub później, do koniecznego wyzwolenia; emigracja poźniej, do koniecznego wierzenia na dawnym stanowisku magnaterji walczącej z drobną szlachetą i naodwrot, mając jeszcze własne wni obciążenia, dosyć już i tak zamoczone różnymi pojęciami zaczerpniętymi za granicą. Emigracja z r. 1831, dopiero wtenczas potrafiła wytworzyć dzieło polityczne prawdziwie pożyteczne, skoro pod wpływem krajowym, wrociła do tradycji narodowych, opierając działalność swą na podstawach braterstwa.

W kraju utrzymana była największa harmonia różnorodnych żywiołów, dopóki Wielopolki z dyrekcją, wstąpiła nie rzuciła rozdwojenia w tonę kraju, wstawiając Mierosławskiemu najmyślnie spodziewaną możliwość, wywierania wpływu na przebieg dalszych wypadków.

Koła gorliwszych patriotów, chcących jak najspieszniej rzucić obydne pęta niewoli, w starciu z innymi kołami towarzyskimi chłodniejszego usposobienia, nabierały właściwego tonu odpowiedniego do stanu rzeczy. Pomyśły zmierzające do wytknięcia dalszej drogi postępowania, rozbiereane były przez wszystkich, różniących się pomiędzy sobą usposobieniem i szybkością ruchu krwi, ale ostatecznie zgadzających się na myśl zasadniczą: o koniecznej potrzebie przedsięwzięcia prac, mających na celu wywołanie trzech potężnych ludów. Ograniżeni pędzali naprzód rozpoczętą pracę, umiarkowani nie dopuszczali zbyt przyspieszonego ruchu; tymśposobem działalność utrzymywaną była na stanowisku pośrednim, zarówno oddalonym od dwóch wielce skrajnych ostateczności. W początkowych działaniach, wykonywane były jedynie tylko pomysły znajdujące ogólnie uznanie. Wyświe zgadzali się na konieczną potrzebę zwiezienia przewagi najezdnika; nikomu nie chodziło ani o sławę, ani o osobiste wyniesienie się; każdy poświęcając swoją jednostkę, znajdował jedyną nagrodę: że jest bezimiennym uczestnikiem w wielkim dziele narodowym, mogącym wyrzec duży wpływ na rozwój wszystkich ludów europejskich. W zadaniu przeprowadzaniem wspólnemi siłami, jednostki nikły, widząc się o żadnym odzianiu się osobistemu; nie było niskiego współbiegania się, o zajęcie miejsc przedniejszych.

Ten nadstrój ducha, gdyby nie był zwichnięty, mógłby być wydatk najpomysłniejszej owoc. Naród polski powołał do życia zasadę owo-

tych sześciu lat, u tego samego słuźbedawcy lub po śmierci tego u jego rodzinny we Lwowie mieszkającej w dalszej służbie zostają.

Każdemu słuźbedawcy z książeczką powyższe lata słuźby udowadniającej w kancelarii galicyjskiej kasy oszczędności, wydanym będzie drukowany blankiet prośby, który po należytym wypełnieniu wskazanych w niej rubryk przez słuźbedawców i przewleblenych ks. proboszczów parafii, w których mieszkają, oddać należy, 1. grudnia r. b. w tej samej kancelarii najdźniej do albowienia p. b. żelazne zgłoszenie się nie będzie uwzględnione.

Kto się w dniu Nowego roku osobicie nie stawi do odebrania przyznanej mu nagrody, przypisze sobie samemu utratę takiej, jeżeli nie udowodni nieszkodliwych uczyłby nie będąc.

Mianowania. Krajowa dyrekcja skarbowo mianowała kontrolorów urzędów podatkowych Marcelo Powróźnickiego i Władysława Boczkowskiego, kontrolorami c. k. urzędów sprzedaży soli, a adiunktka podatkowej, Józefa Pleciek, asystentem przy c. k. magazynie tytoniu i stempli w Krakowie.

Z nad Dunajca. (Dary na rzecz szkoły. Zamek Melsztynski.) Poulewał pięknych czynów nie godzi się przykrywać milczeniem, przeto czynię nie w obowiązku podać do publicznej wiadomości dobrodziejstwo, jakiegośmy doznali. Erygowany przed 18 laty szkoła w Domosławicach mieści się w domu przynajmniej i wilgotnym, położonym na stremianem cmentarzysku, tuż przy bitym gościńcu, w pobliżu karczmy. Warunki zaiste nie zbyt przyjaźne, tak dla uczącej się młodzieży, jako też i dla nauczyciela z rodziną. Wezwany przez c. k. Radę szk. okr. ojowicie gmin przyłączonych do szkoły w D. poczęli radzić nad wznieśieniem nowego budynku, a nie mając odpowiedniego pola, ndali się z prośbą do właściciela dóbr hr. Karola Lancorowskiego, i nie na próżno. Zaany ze swej szlachetności i dla biednych i przychylności dla szkół hrabia, jak dawniej pod szkołę w Zakliczynie darował stosowny plac i zabudowę datek pieniężną, tak teraz szkołę w D. obarczył dwoma morgami dobrego pola, na którym oprócz szkolnego budynku będzie założony ogród ze szkółką drzew owocowych, reszta zostanie na wyłączny użytek nauczyciela.

Tak hojny dar pobudził członków Rady szk. m. do wystawienia szkoły murowanej o dwóch salach wykładowych, gdy poprzednio tylko na budynek z drewna byli zdecydowani.

Dzięki ofiarności hrabiego, na podjętym przez ten placu stanie, — da Bóg — w roku przyszłym okazały wedle planu z góry wskazanego, w o-kolem materiał budynek, a z czasem piękny w to-kolem niego ogród owocowy, żywym otoczony polem. Będzie to prawdziwa ozdoba tuteszkiej z natury bardzo przyjemnej nad Dunajcem okolicy, — będzie wielkie ułatwienie w kształceniu następców pokoleń tuteszskich włościan, wdzięcznych za otrzymane dobrodziejstwo.

Drugim nie mniej szlachetnym i patriotycznym czynem hrabiego jest ochronienie reszek mal-sztynskiej zamek poszanować zamieszko uwięzione panieć wielkich mężów — Strychalski i Jasków z Melsztyna, rujuowane je po barbarzyńsku, a odebrane z moziem czołaki, wkładano w ściany stołb i stajen, dzisiaj szkielety okazywały niegdys murów znalazły opiekuna, który je nie małym kosztem od ostatniej uchronił zagłady. Cześć mu za czyn tak szlachetny i godny naśladowania!

Sueg sprady 17. ogromne poczynił szkody w lasach, straduń sprzet konicza nasianego, kapusty i wszystkich roślin okopowych, tudzież zalew.

Plony w ogóle bardzo liche. Pszenica i żyto dają zaledwie po 3—4 złr. ziarna. Mierniaki 1 1/2. Kto wysadził 100 korów sprzęta 150. W wielu miejscach niewła kopać nie warto. Nędza między ludem wielka już obecnie, a cóż będzie na wiosnę? Jaki taki kupił na wiosnę prosię, pracował przy nim, żywił je całe lato, a teraz nawet w czasie pleniędzy nie odebrał, a przeto musiał, bo własnej je chował? za co się okryć? Słowem nędza pewna i straszna.

Złoczów 3. listopada. Jeżeli zaćność charakteru, smnienie i gorliwe pełnienie obowiązków, zasługują na ogólne uznanie, to dopelniam tylko obowiązek, poświęcając słów kilka pamięci zawczesnie dnia 31. z m. zgasłego Markana Endwicz Ja-

mianą od kilku wieków; zasadę róblicą z braterstwa podstawę stosunków wewnątrznej i zewnętrznej, ukazującą tem samem zupełną zgodę moralności chrześcijańskiej z polityką; wywołał naderżycie wrażenie pomidyż ucywilizowanemi ludami europejskimi, co jak mówilibyśmy, widziało gabinet petersburgski w kłopot większy niż kiedykolwiek.

Wśród tak sprzyjających okoliczności, Wielopolki jawnem swem odstępstwem, dając punkt oparcia dla różnego rodzaju odpadków moralnych, stał się bezpośrednim powodem wytworzenia dyrekcji wiejskiej, rzucającej żądno niezgodę w łono narodu. Pod pokrywką udanego patriotyzmu, dążyła ona do pogodywna zwyciężonych ze swoim losem, ukazując z dumą pozytywną ustępstwa w zewnętrznej stronie narodowości, zgadzając się pochocin na wynarodwienie moralne, odstępując od właściwej sobie myśli dziejowej, stając się dobrowolnym popiecznikiem idei zaboreczej.

Czynem tym jednoznaczowa zniweczona została. — Jedni chcieli działać w dalszym kierunku prac wytkniętych; drudzy bezwarunkowo wszelki czyn uważali za szkodliwy, jako przeskakujący zamierzony zgodzie z rzędem najezdniczym.

Dwa obozy polskie, oznaczone mianami czerywonych i białych, poróżnione były z sobą jeszcze więcej, aniżeli kiedyś arystokracja i demokracja emigracyjna. Drudzy różnili się tylko co do środków; pierwszych cele były nie tylko odmiennie, ale niweczające się nawzajem. — Dawna obopólna zobopólna zastąpiła niewiara, dawne braterstwo nienawiść. Ponieważ organizacja białych złożona była przeważnie z żywiołów szlacheckich, z większym przeto uznaniem zaczęto wspominać o słynnej mowie Mierosławskiego, porównującego komitety rolnicze do salamander przedpotopowych.

Zanim jednak oznaczyły rzeczywisty jego wpływ na wypadki, dany przez wszystkich obraz głównych prac organizacji ruchu w województwie Lubelskim. Agaton Giller udzielił wiele szczegółów dotyczących organizacji warszawskiej, w tym kierunku zwrócenia była główną uwaga ogólną, tem więc samem mniej jest znana działalność na prowincji, zwłaszcza że ta z konieczności pokryta być musiała większą tajemnicą. Obraz prac w jednym województwie, da możliwość wytworzenia obrazu prac ogólnych, ponieważ te rozwijały się wszędzie wedle jednych i tych samych zasad. — Odkrywając niektóre tajemnice organizacji uwydatnione będą w żywych przykładach szkodliwego następstwa rozdwojenia.

